



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Dzierżko

Protokolant: Karolina Charlemagne-Piwowar

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2024 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej w G.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda (...) spółki jawnej w G. kwotę 86 383,58 CHF (osiemdziesiąt sześć tysięcy trzysta osiemdziesiąt trzy franków szwajcarskich pięćdziesiąt osiem centymów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 lutego 2023 roku do dnia zapłaty;
- II. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda (...) Spółka Jawna w G. kwotę 31 328 zł (trzydzieści jeden tysięcy trzysta dwadzieścia osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Beata Dzierżko

UZASADNIENIE

Pozwem z 27 lutego 2023 r. (...) spółka jawna w G. wniosła o zasądzenie od (...) w W. kwoty 86 383,58 franków szwajcarskich (CHF) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 lutego 2023r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu pozwu dochodzona kwota stanowi świadczenie nienależne uiszczone tytułem rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 28 lutego 2020 r. do 29 grudnia 2022r. na podstawie nieważnej umowy kredytu.

Pozwany (...) w W. w przepisany terminie złożył odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zakwestionował twierdzenia powódki dotyczące sprzeczności zawartej między stronami umowy kredytu z przepisami powszechnie obowiązującymi, z naturą zobowiązania i z zasadami współżycia społecznego, a także podniósł zarzut przedawnienia roszczenia i zarzut zatrzymania kwoty 1 270 731,28 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

19 października 2007 r. M.Ś., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) jako kredytobiorca zawarła z (...) S.A. spółką akcyjną oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę kredytu firmowego na zakup lub remont nieruchomości indeksowanego kursem franka szwajcarskiego nr (...). Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 1 270 731,28 zł na warunkach określonych w umowie oraz „Regulaminie kredytowania przedsiębiorców w (...)”. Stosownie do § 1 ust. 2 umowy kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF. Saldo kredytu w walucie obcej miało zostać obliczone według zasad opisanych w Regulaminie na podstawie kursu waluty obcej obowiązującego w dacie uruchomienia kredytu lub w przypadku kredytu wypłacanego w transzach – kursów waluty obcej obowiązujących w dacie uruchomienia poszczególnych transz kredytu. Informacja o kwocie kredytu w walucie obcej miała zostać przesłana kredytobiorcy wraz z harmonogramem spłat w terminie do 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Stosownie do § 2 ust. 1 umowy kredyt miał zostać wykorzystany na finansowanie zakupu części nieruchomości tj. lokalu

użytkowego nr (...) o powierzchni użytkowej 205,26m² położonego w G. przy ul. (...), działka (...) wraz z udziałem (...), dla którego zostanie wyodrębniona księga wieczysta z księgi wieczystej KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gdyni V Wydział Ksiąg Wieczystych. Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy bank udzielił kredytu na okres 240 miesięcy począwszy od daty postawienia kwoty kredytu do dyspozycji kredytobiorcy wskazanej przez bank w potwierdzeniu. Dyspozycja wypłaty kredytu mogła zostać złożona nie później niż do 30 listopada 2007 r. Kredyt miał być spłacony w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 3 ust. 5 umowy). Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 3) umowy kredytobiorca zobowiązał się ponieść koszty związane z kredytem m.in. w postaci odsetek od wykorzystanego kredytu. W § 4 ust. 2 umowy ustalono, że odsetki od wykorzystanego kredytu będą naliczane każdego dnia od dnia uruchomienia kwoty kredytu w złotych według zmiennej stopy procentowej opartej o zmienną stawkę LIBOR 3M oraz stałą marżę banku w wysokości 2.75 p.p. Marża kredytu miała zostać obniżona o 1.00 p.p., tj. do poziomu 1,75 p.p. najpóźniej od początku okresu odsetkowego następującego po dniu, w którym kredytobiorca dostarcza do banku dokumenty potwierdzające prawomocne ustanowienie prawnych zabezpieczeń kredytu (*bezsporne; umowa kredytu, k. 31-34, 131-133, wydruki z CEiIDG, k. 140, 142*).

Jak wynika z pkt I ust. 17 Regulaminu kredytowania przedsiębiorców w (...) (dalej: Regulamin), stanowiącego integralną część umowy kredytu, kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt wyrażony w złotych, którego oprocentowanie zależy od zmian odpowiedniej stawki referencyjnej. Zgodnie z pkt III ust. 1 Regulaminu oprocentowanie kredytu było zmienne i stanowiło sumę stopy bazowej w ustalonej przez bank, na podstawie właściwej stawki referencyjnej WIBOR, LIBOR, EURIBOR oraz marży banku określonej w umowie z zastrzeżeniem ust 2 lub stawki referencyjnej, w postaci stawki WIBOR lub LIBOR. Rodzaj zastosowanej stawki określała umowa. Stosownie do pkt IV ust. 1 Regulaminu dla kredytów indeksowanych do waluty obcej wnioski kredytowe powinny być składane w złotych. Kwota uruchamianego kredytu w walucie miała być ustalana na podstawie kursu kupna dewiz waluty, do której indeksowany był kredyt, określonego w tabeli kursów, obowiązującej w momencie uruchomienia całego kredytu lub poszczególnych transz kredytu. Uruchomienie kredytu następowało w złotych. Rachunkiem do spłaty kredytu był co do zasady rachunek prowadzony w banku w złotych. Tabela kursów zdefiniowana została w pkt. I ust. 18 jako tabela kursów wymiany walut obcych obowiązujących w banku. Zgodnie z pkt IV ust. 3 regulaminu spłata rat kredytu następowała w złotych po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie indeksacji na złote

według kursu sprzedaży dewiz określonego w tabeli kursów obowiązującego na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, a jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypadał na dzień wolny od pracy zastosowanie miał kurs sprzedaży zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Zgodnie z punktem IV ust. 6 Regulaminu bank, na wniosek kredytobiorcy, mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty indeksacji, z zastrzeżeniem postanowień ust. 8 (*Regulamin kredytowania przedsiębiorców w (...)*, k. 35-40).

Zawarcie ww. umowy kredytu poprzedzone było złożeniem wniosku kredytowego przez M.Ś. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...). We wniosku kredytowym M.Ś. wskazała, że wnioskuję o przyznanie kredytu w wysokości 1 250 000 zł, kwota ta została podana również jako minimalna wnioskowana kwota kredytu. Walutą kredytu wskazaną we wniosku był indeksowany CHF. Kredytodawca ocenił zdolność kredytową kredytobiorcy i 18 października 2007 r. wydał pozytywną decyzję nr (...) w zakresie przyznania M.Ś. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) kredytu w kwocie 1 270 731,28 zł indeksowanego kursem CHF (*wniosek kredytowy, k. 126-127; decyzja kredytowa, k. 41, 129; zeznania współnika powodowej spółki J.Ś. w charakterze strony, k. 185*).

Umowa kredytu została zawarta przez strony podczas trzeciego lub czwartego spotkania, na warunkach przedstawionych przez bank. M.Ś. nie osiągała przychodów w walucie obcej. Po rozeznaniu w różnych bankach stwierdziła, że nie ma zdolności kredytowej niezbędnej dla wnioskowanej kwoty kredytu w złotych. Zdolność kredytową dla tej samej kwoty, na podstawie obrotów osiągniętych przez M. Ś., (...) ocenił pozytywnie jedynie w przypadku kwoty kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Na etapie zawierania spornej umowy kredytu bank nie tworzył scenariuszy, jak będzie się kształtował kurs waluty w przyszłości i nie oferował kredytobiorcy żadnych produktów ograniczających lub wyłączających ryzyko kursowe. Przy zawieraniu umowy kredytowej doradca wskazywał, że różnice wysokości rat zależnie od kursu CHF mogą wynosić 100-200 zł. Nie było żadnych symulacji na przyszłość przedstawionych przy zawieraniu umowy. Nie przedstawiano żadnych materiałów objaśniających charakter i warunki tego rodzaju kredytu. Nie tłumaczono mechanizmu przeliczeń dokonywanych przez bank. Nie wyjaśniono sposobu ustalania wysokości kursu CHF na potrzeby rozliczeń stron i nie porównywano kursów stosowanych przez ten bank z kursami CHF w innych bankach, Narodowym Banku Polskim i kantorach. Nie

wyjaśniono, na czym polega tzw. spread. Przedstawiono harmonogram spłat w złotych. Początkowo na stronie internetowej banku nie było tabeli kursów i w celu ustalenia kursu, po jakim kredytobiorca winien samodzielnie na potrzeby zapłaty określić wysokość danej raty niezbędny był kontakt z infolinią banku. Zdarzały się sytuacje, że po ustaleniu na infolinii banku kurs się zmieniał i bank obciążał kredytobiorcę opłatami karnymi za niedopłatę. W związku z tym w celu uniknięcia karnych opłat płatności rat następowały niejednokrotnie w wyższej wysokości niż kwota wynikająca z dokonanych obliczeń (*zeznania współnika powodowej spółki J.Ś. w charakterze strony, k. 185*).

Kwota kredytu w wysokości 1 270 731,28 zł została postawiona do dyspozycji kredytobiorcy M.Ś. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) 31 października 2007 r., co w przeliczeniu na franki szwajcarskie po zastosowanym przez bank kursie 2,0975 zł odpowiadało kwocie 605 831,36 CHF (*potwierdzenie uruchomienia kredytu, k. 43; oświadczenie k. 42; zaświadczenie, k. 65-75*).

Wypłata kwoty kredytu kredytobiorcy nastąpiła w złotych. Dokonując spłaty rat w złotych, M.Ś. była obciążana kwotą stanowiącą iloczyn kursu sprzedaży CHF w banku kredytującym w dniu sprzedaży oraz kwoty raty. Tym samym kurs CHF wpływał na równowartość w złotych całej raty kapitałowo-odsetkowej (*bezsporne*).

Pismem z 4 czerwca 2009 r. M.Ś. wniosła o zmianę sposobu spłaty kredytu poprzez spłatę rat bezpośrednio w frankach szwajcarskich. Zgoda na ww. zmianę udzielona została dopiero w 2011r. (*wniosek, k. 156; zaświadczenie, k. 65-75; zeznania współnika powodowej spółki J.Ś. w charakterze strony, k. 185*).

Na podstawie aneksu do umowy kredytu podpisanego 12 maja 2017r. (oznaczonego datą 11 maja 2016r.) prawa i obowiązki kredytobiorcy wynikające z umowy kredytu nr (...) zostały przeniesione na (...) spółkę jawną w G.. Zorganizowana część przedsiębiorstwa prowadzonego przez M.Ś., na podstawie zmiany umowy spółki jawnej wraz z umową przeniesienia własności nieruchomości, objętej aktem notarialnym z 23 marca 2017 r., została wniesiona do (...) spółki jawnej w G.. W ww. aneksie strony potwierdziły także, iż (...) S.A. w W. wstąpił z mocy prawa na podstawie art. 494 § 1 k.s.h. z dniem 31 grudnia 2012r. we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A., w tym w prawa i obowiązki wynikające z umowy kredytu. Z kolei (...) S.A. powstała w trybie art. 42a ust. 1 ustawy Prawo bankowe poprzez wniesienie tytułem wkładu niepieniężnego wszystkich składników majątkowych polskiego oddziału (...) S.A. a w A.. Tym samym (...) S.A. wstąpił z mocy prawa we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. związane

z działalnością Oddziału w Polsce (*bezsporne, a ponadto aneks do umowy kredytu, k. 44-46; akt notarialny sporządzony przez notariusza J.S, rep. A nr (...), k. 47-56*).

Od dnia zawarcia ww. umowy kredytu do 29 grudnia 2022 r.. kredytobiorca uregulował na rzecz (...) AG (i jego poprzedników prawnych) tytułem spłaty kredytu kwotę w łącznej wysokości 427 204,35 zł oraz 391 354,80 CHF, z czego od 28 lutego 2020 r. kwotę 86 383,58 CHF (*bezsporne, a ponadto zaświadczenie banku, k. 65-75; historia transakcji, k. 76-81*).

Pismem z 1 lutego 2023r., doręczonym 6 lutego 2023r., (...) spółka jawna w G. wezwała (...) w W. do zapłaty w terminie 7 dni od otrzymania wezwania: kwoty 427 204,35 zł oraz kwoty 391 354,80 CHF jako pobranych nienależnie w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. W uzasadnieniu wezwania wskazano, że umowa jest nieważna, gdyż zawiera nieważne postanowienia dotyczące indeksacji kredytu kursem waluty obcej (*wezwanie do zapłaty z wydrukiem śledzenia przesyłek, k. 57-58*).

W odpowiedzi na powyższe wezwanie (...) zakwestionował stanowisko kredytobiorcy odnośnie nieważności umowy kredytu, a nadto wskazał, że zarzuty i roszczenia w nim przedstawione pozbawione są podstaw faktycznych i prawnych. Tym samym bank ich nie uznał i stwierdził, że ww. umowa powinna być wykonywana (*pismo z 20.02.2023r., k. 59*).

Pismem z 20 lutego 2023 r. (...) spółka jawna w G. oświadczyła, iż dokonuje potrącenia wierzytelności banku o zwrot kwoty 1 270 731,28 zł wypłaconej w wykonaniu nieważnej umowy kredytu nr BL (...) z 19 października 2007r. z przysługującą jej wierzytelnością o zwrot kwot zapłaconych bankowi w wykonaniu tejże umowy w wysokości 427 204,35 zł zapłaconych bankowi w okresie od 29 listopada 2007r. do 29 sierpnia 2011 r. oraz w wysokości 391 354,80 CHF zapłaconych bankowi w okresie od 30 września 2011 r. do 29 grudnia 2022 r. W piśmie stwierdzono, że tym samym w wyniku potrącenia wierzytelność banku umorzyła się w całości, a wierzytelność (...) spółki jawnej pozostaje nieumorzona w wysokości 217 499,83 CHF tytułem roszczenia o zwrot kwot zapłaconych na rzecz banku w okresie od 27 maja 2016r. do 29 grudnia 2022r. (*oświadczenie o potrąceniu z wydrukiem śledzenia przesyłek, k. 60-61*).

(...) spółka akcyjna w W. wstąpiła z mocy prawa na podstawie art. 494 § 1 k.s.h. z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki (...) spółki akcyjnej, w tym prawa i obowiązki wynikające z umowy kredytu z M.Ś. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...). Następnie na skutek połączenia transgranicznego (...) jako spółka przejmująca połączył się z (...) S.A. (spółka przejmowana) przejmując wszystkie prawa i obowiązki wynikające z ww.

umowy w ramach sukcesji uniwersalnej (*bezsporne, a ponadto kopia postanowienia potwierdzającego połączenie z tłumaczeniem k. 83, zaświadczenie, k. 65-75*).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych oraz powołanych powyżej dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron w toku postępowania, jak również nie budziła wątpliwości Sądu. Pozostałe złożone do akt sprawy dokumenty i wydruki (w tym na nośniku elektronicznym) pozostawały bez znaczenia dla sprawy jako niedotyczące bezpośrednio ocenianego stosunku prawnego lub z uwagi na zastosowaną ocenę prawną.

Nadto, ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o zeznania współnika powodowej spółki J.Ś. przesłuchanego w charakterze strony, które Sąd uznał za logiczne i spójne z pozostałym zebrany materiał dowodowy. Brak było jednocześnie podstaw do zakwestionowania ich prawdziwości.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął zgłoszone w odpowiedzi na pozew dowody z zeznań świadków wobec stwierdzenia ich nieprzydatności dla ustalenia relewantnego w sprawie stanu faktycznego, co wynika z poniższych rozważań. Bezspornie żaden ze zgłoszonych świadków nie brał udziału w czynnościach związanych z zawarciem umowy. Ponadto na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominięty został zgłoszony przez powódkę dowód o zobowiązanie pozwanej do złożenia dokumentów jak w pkt IV b-e pozwu. Wnioskowane przez powodową spółkę dowody nie miały znaczenia dla wyniku sprawy. Dotyczyło to w szczególności założeń banku w zakresie oceny ryzyka związanego z udzielaniem kredytów indeksowanych do CHF. Informacje przekazywane innym kredytobiorcom nie miały znaczenia w tej sprawie. Zakres wyjaśnień przekazanych M.Ś. przed zawarciem umowy kredytu wynikał z niezakwestionowanych zeznań strony powodowej. Dodatkowo wymaga nadmienić, że okoliczność ta nie miała kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro decydujące były zapisy umowy pisemnej.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty wskazanej w pozwie tytułem zwrotu świadczenia nienależnego, obejmującego pobrane raty kapitałowo – odsetkowe za okres od 28 lutego 2020 r. do 29 grudnia 2022 r. Powyższe roszczenie oparte zostało na twierdzeniu o nieważności zawartej między stronami umowy kredytu. Podkreślenia wymaga

jednocześnie, że Sąd pominął wszelkie wywody obu stron odnoszące się do abuzywności postanowień spornej umowy kredytu i ich bezskuteczności jako nieznajdujące zastosowania w niniejszej sprawie. Same strony przyznały, że analizowana umowa kredytu była zawarta i wykonywana obustronnie przez przedsiębiorców. Tym samym bezspornie w rozpoznawanej sprawie nie miały zastosowania zarówno przepisy art. 385¹ k.c. i nast., jak i dokonana w dotychczasowym orzecznictwie wykładnia ww. przepisów odnosząca się do kredytów indeksowanych do waluty obcej.

Zgodnie z art. 69 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy stron) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Art. 58 § 1 i 2 k.c. stanowi zaś, iż czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Jednocześnie, jak wynika z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Naruszenie cytowanych wyżej przepisu art. 69 ustawy Prawo bankowe oraz zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. prowadzi do uznania, że umowa kredytu łącząca strony (opisana powyżej) jest nieważna w całości stosownie do art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z ustawą. Nieważność umowy wynika ze sprzeczności jej postanowień z istotą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej. Podkreślenia wymaga przy tym, że jest to

nieważność ze skutkiem *ex tunc*, co przełożyło się na brak potrzeby analizy sposobu wykonania tej umowy przez obie strony (na czym skupił się pozwany w swoim stanowisku), a także oceny wpływu nowelizacji ustawy Prawo bankowe na uprawnienia stron. Irrelevantna dla rozstrzygnięcia była również intencja kredytobiorcy przy zawieraniu umowy i wyborze kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego, a także zawarcie jej obustronnie profesjonalnie (poza kwestią wyłączenia przepisów dotyczących ochrony konsumentów) oraz wypełnienie obowiązku informacyjnego odnośnie ryzyka kursowego i zmiany oprocentowania, wobec kredytobiorcy przez pozwany bank.

Naturę stosunku, do której odwołuje się art. 353¹ k.c. w szerszym znaczeniu należy rozumieć jako nakaz respektowania podstawowych cech obligacyjnego stosunku prawnego, a więc tych jego elementów, których brak może prowadzić do podważenia sensu (istoty) nawiązywanej więzi prawnej. Wywieść się on daje bądź wprost z samego charakteru stosunków obligacyjnych jako takich, bądź też z charakteru przypisywanego określonej kategorii tych stosunków. W węższym znaczeniu pojęcie natury stosunku obligacyjnego należy rozumieć jako nakaz respektowania przez strony tych elementów określonego stosunku obligacyjnego, których pominięcie lub modyfikacja prowadziłyby do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem stosunku. Model ten powinien być zrekonstruowany na podstawie tych minimalnych (a więc i koniecznych) elementów danego stosunku obligacyjnego, bez których traciłby on swój sens gospodarczy albo wewnętrzną równowagę aksjologiczną (tak: M. Safjan w Komentarzu do art. 353¹ k.c. pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2020, Legalis).

Natomiast treść czynności prawnej jest sprzeczna z ustawą wówczas, gdy zawiera postanowienia sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami, albo gdy nie zawiera treści nakazanych takimi przepisami. Granice swobody umów ogranicza także zgodność z zasadami współżycia społecznego, a zatem wzmiankowana zasada odwołuje się również do norm moralnych.

Zgodnie z uchwałą Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991r. (III CZP 15/91) artykuł 353 k.c., wyrażający zasadę wolności umów, zarysowuje trzy granice tej wolności, są nimi: natura stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda

obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian (jak np. w art. 385 § 3 k.c.) pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków (Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 maja 1991r., III CZP 15/91).

Sąd uznał, że zawarta przez strony umowa kredytu wobec braku obiektywnych i weryfikowalnych kryteriów określenia zasad ustalania kursów walut przy oznaczaniu kwoty kredytu oraz poszczególnych rat kredytu, a także ustalania ich jednostronnie przez bank, jest sprzeczna z istotą stosunku obligacyjnego. Jak wynika z umowy kwota kredytu wynosiła 1 270 731,28 zł. Jednocześnie zgodnie z § 1 ust. 2 kredyt był indeksowany do franka szwajcarskiego, a saldo kredytu w walucie obcej miało zostać obliczone według zasad opisanych w regulaminie na podstawie kursu waluty obcej obowiązującego w dacie uruchomienia kredytu. Kredyt miał być spłacany w 240 ratach miesięcznych, w złotych, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie indeksacji na złote według kursu sprzedaży dewiz określonego w tabeli kursów obowiązującego na koniec dnia roboczego, poprzedzającego dzień wymagalności raty. Umowa zastrzegała zatem dla jednej z jej stron uprawnienie do jednostronnego określenia zarówno kwoty kapitału wypłaconego tytułem kredytu (stosownie do § 1 ust. 2 umowy), jak i sposobu jego spłaty (pkt IV ust. 3 Regulaminu). Podstawą bowiem do ustalenia wysokości kwoty kredytu, jak i poszczególnych rat była Tabela Kursów, tj. zgodnie z definicją z Regulaminu tabela kursów wymiany walut obowiązująca w banku, a zatem tworzona przez ten bank. Brak było jednocześnie wyjaśnienia, w jaki sposób bank tworzył Tabelę Kursów. W toku postępowania pozwany wskazywał, że kursy walut ujęte w ww. Tabeli nie były określane dowolnie przez bank, lecz w oparciu o przesłanki obiektywne i wskaźniki rynkowe. Nie kwestionując powyższego, Sąd miał jednak na uwadze, iż okoliczność ta pozostawała bez znaczenia dla oceny ważności umowy kredytu. Sąd Okręgowy podziela bowiem argumentację i wnioski przywołane w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 grudnia 2021 r. (V ACa 587/20), w którym Sąd Apelacyjny stwierdził, że *Uprawnienie do jednostronnego narzucenia wysokości zobowiązania własnego i świadczeń obciążających kredytobiorców w możliwie najgłębszy sposób narusza zasadę konsensualności oraz wzajemności w stosunkach kontraktowych. Pozostaje tym samym w skrajnie rażącej sprzeczności z zasadą swobody umów uregulowaną w art. 353¹KC. Sprzeczność spornej umowy*

z tym przepisem również uzasadniała ustalenie jej nieważności w całości i ze skutkiem ex tunc. Ważność takich umów oceniać można wyłącznie pod kątem ich treści ustalonej w dacie ich zawarcia. W tym zakresie nie może mieć żadnego znaczenia sposób ich wykonywania, nawet ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży, nieznacznie tylko odbiegających od kursów stosowanych w innych instytucjach rynku kapitałowego i bankowego. Sprzeczności z art. 353¹ KC można byłoby uniknąć, gdyby mechanizm ustalania wysokości wskazanych świadczeń został oparty o zastosowanie do przeliczenia kursu innego podmiotu niż banku udzielającego kredytu, w tym przede wszystkim średniego kursu ogłaszanego przez NBP, który jednak nie został użyty w spornej umowie.

Odwołanie się w umowie kredytu do tabeli kursów tworzonej przez pozwany bank bez udziału innych podmiotów, a nie oparcie się na niezależnych od stron, obiektywnych i weryfikowalnych wskaźnikach, kryteriach czy danych (wyznaczonych już w umowie kredytu) skutkowało bowiem w istocie jednostronnym określaniem przez pozwanego wysokości świadczenia własnego oraz świadczeń drugiej strony w trakcie wykonywania umowy. Jaskrawym przejawem arbitralności i braku obiektywnego miernika wysokości świadczenia kredytobiorcy była konieczność (na początkowym etapie realizowania umowy) dowiadywania się poprzez telefon na infolinię o wysokości aktualnego kursu CHF, który nie był udostępniany powszechnie. Dopiero na podstawie tak pozyskanej informacji możliwe było określenie wysokości raty kredytu, a tym samym świadczenia kredytobiorcy. Jednocześnie jak zeznała strona powodowa zdarzało się, że podany kurs zmieniał się na niekorzyść kredytobiorcy po pozyskaniu informacji na infolinii, co skutkowało obciążeniem kredytobiorcy dodatkowymi kosztami za nieuiszczenie raty w pełnej wysokości. Jak wyjaśniono powyżej, tego rodzaju oznaczenie wysokości świadczenia przez jedną ze stron, bez wpływu i możliwości weryfikacji przez drugą stronę, stanowi typowy przejaw sprzeczności umowy z istotą stosunku obligacyjnego opartego na zasadzie konsensualności. Bank ustalał tabele kursowe, których zasady tworzenia nie były powszechnie dostępne i nie wynikały z przepisów powszechnie obowiązujących. Jednocześnie bank mógł swobodnie kształtować kursy kupna i sprzedaży (umowa kredytu rozróżniała tego rodzaju kursy), a tym samym wielkość swojej dodatkowej korzyści w postaci tzw. spreadu. Stwierdzenie powyższego w umowie na datę jej zawarcia skutkowało brakiem potrzeby badania sposobu jej wykonywania (np. możliwości przewalutowania kredytu, czy umożliwienia dokonywania płatności rat w CHF). Konstatacja ta jest o tyle uprawniona, iż wobec zawarcia i wykonania umowy przez pozwanego, tj. wypłaty

kwoty kredytu powódce, co przekładało się m. in. na określenie wysokości wypłaconej M.Ś. kwoty, sposób realizacji umowy w kolejnych latach był już konsekwencją ustalenia w niedopuszczalny sposób kwoty kredytu podlegającej spłacie. Sprzeczność umowy z istotą stosunku skutkowała jej nieważnością (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.).

Stosownie do treści art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Szczególną postacią bezpodstawnego wzbogacenia jest świadczenie nienależne. Zgodnie z art. 410 § 2 świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Art. 410 § 2 k.c. zakłada uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania oznaczonego zobowiązania. Świadczenie jest nienależne m.in. wtedy gdy ten, kto je spełnił nie był do tego zobowiązany. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia. Z chwilą też spełnienia świadczenia nienależnego powstaje roszczenie kondykcyjne, którego treścią jest obowiązek dokonania czynności faktycznej lub prawnej, stanowiącej świadczenie przeciwne do spełnionego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11).

Jak wyjaśnił przy tym Sąd Najwyższy w wyroku z 24 października 1974r. (II CR 542/74) *Wartość bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c. (...) jest ograniczona dwiema wielkościami - wartością tego, co bez podstawy prawnej ubyło z majątku zubożonego i wartością tego, co bez podstawy prawnej powiększyło majątek wzbogaconego. Wartości te nie muszą być równe, a w przypadku nierówności niższa kwota określa wartość bezpodstawnego wzbogacenia.*

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., sygn. akt III CZP 11/20).

Mając na uwadze, iż jak wynika z powyższych wywodów, umowa kredytu (na podstawie której powódka dokonywała płatności rat) okazała się od początku nieważna, to brak było podstawy do zapłaty rat kapitałowo-odsetkowych za wskazany okres od 28 lutego 2020 r. do 29 grudnia 2022 r. Pozwany zatem jest zobowiązany do ich zwrotu powódce jako świadczenia nienależnego. Spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie daje podstawy do odmowy zwrotu świadczenia pomimo świadomości braku zobowiązania, zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c.

Odnosząc się do wysokości dochodzonej kwoty, w ocenie Sądu, została ona wykazana zaświadczeniem wydanym przez pozwanego i w zakresie objętym żądaniem pozwu nie została zakwestionowana. Żaden z zarzutów zawartych w odpowiedzi na pozew nie wskazywał na błędne określenie przez powódkę łącznej wysokości spłat w okresie od 28 lutego 2020 r. do 29 grudnia 2022 r. Mając zatem na uwadze procesowy obowiązek przytaczania przez strony twierdzeń i wskazywania dowodów na ich potwierdzenie, a w konsekwencji utrwalony już w orzecznictwie pogląd o nieskuteczności ogólnikowego, nieuzasadnionego zaprzeczenia przez stronę roszczenia, czy jego wysokości, Sąd uznał za wykazaną łączną kwotę świadczeń spełnionych przez kredytobiorcę w ww. okresie na podstawie nieważnej umowy kredytu, która podlegała zasądzeniu zgodnie z żądaniem pozwu.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia, Sąd uznał go za bezzasadny. Powódka domagała się od pozwanego zapłaty kwoty jako świadczenia nienależnego. Tego rodzaju roszczenie ma charakter bezterminowy i dla swojej wymagalności, co do zasady wymaga wezwania do zapłaty. Powyższe potwierdził wielokrotnie Sąd Najwyższy, m. in. w wyroku z 22 marca 2001r. (sygn. akt V CKN 769/00) wyjaśniając, że obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Termin spełnienia świadczenia winien być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c. (wyrok SN z dnia 22 marca 2001r., sygn. akt V CKN 769/00). Termin spełnienia świadczenia powinien być wyznaczony w wezwaniu pozwanego do zapłaty. W niniejszej sprawie kwota najwcześniej zapłacona została pobrana 28 lutego 2020 r. To od tego momentu, powódka mogła wezwać pozwanego do jej zwrotu jako świadczenia nienależnego. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniej możliwym terminie. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego, który w wyroku z 23 czerwca 2016r. (sygn.

akt V CNP 55/15) wyjaśnił, że zobowiązanie zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia należy do kategorii zobowiązań bezterminowych, a bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z tego rodzaju zobowiązania rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zdanie drugie w zw. z art. 455 k.c.) i to niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia. Z brzmienia art. 120 § 1 k.c. wynika, że przepis zawarty w zdaniu drugim przewiduje wyjątek od wyrażonej w zdaniu pierwszym reguły łączącej rozpoczęcie biegu przedawnienia z nadejściem dnia wymagalności roszczenia. Biorąc pod uwagę, że najwcześniejszym możliwym terminem wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania jest chwila powstania zobowiązania, dłużnik zaś, zgodnie z art. 455 in fine k.c., ma spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu, dniem rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczenia o wierzytelność bezterminową powinien być dzień odległy od daty powstania zobowiązania o okres niezbędny do spełnienia świadczenia, przy założeniu, że dłużnik działałby - uwzględniając całokształt okoliczności rzutujących na wykonanie zobowiązania - bez nieuzasadnionej zwłoki. Powyższe dotyczy także roszczenia o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia w postaci *condictio indebiti* i *condictio sine causa*. Jako odpowiedni i realny termin, w którym pozwany bank (z uwzględnieniem sformalizowanego charakteru podejmowania decyzji w tego rodzaju instytucji) mógł niezwłocznie spełnić świadczenie zwrotne, należało przyjąć 14 dni. Zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczenia powódki o zwrot świadczenia nienależnego związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata. Mając na uwadze datę wniesienia pozwu, tj. 27 lutego 2023 r., został on złożony przed upływem terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia. Tym samym zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia okazał się w całości chybiony.

Sąd nie uwzględnił zarzutu zatrzymania podniesionego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew.

Odnosząc się do kwestii możliwości skorzystania z prawa zatrzymania przez pozwanego w niniejszej sprawie, Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w uzasadnieniu wyroku z 30 czerwca 2022r. (sygn. akt VII AGa 48/22) oraz częściowo w wyroku z 20 października 2021 r. (sygn. akt I ACa 155/21) w zakresie uznania przez ten Sąd, że umowa kredytu nie jest umową wzajemną, co uniemożliwia stosowanie przepisów o zatrzymaniu świadczenia wzajemnego wprost. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w

Warszawie w uzasadnieniach ww. 2 orzeczeń niewystarczające do uznania umowy za wzajemną jest odwołanie się wyłącznie do treści art. 487 § 2 k.c. bez uwzględnienia pozostałych przepisów zawartych w Księdze pierwszej Kodeksu cywilnego, Tytuł VII, Dział III „Wykonanie i skutki niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych”. Zgodnie z przywołaną tam argumentacją umową wzajemną nie jest umowa, do której nie można zastosować przepisów art. 488 – 497 k.c. Dokonując analizy charakteru umowy kredytu Sąd Apelacyjny wskazał, że świadczenie obu stron ma charakter świadczenia pieniężnego: świadczenie banku polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, a świadczenie kredytobiorcy na zwrocie kapitału i zapłacie wynagrodzenia za korzystanie z niego. Brak jest zatem wymiany świadczenia pieniężnego na innego rodzaju świadczenie. Sąd Okręgowy podziela także stanowisko, iż przepisy dotyczące umów wzajemnych (art. 488 – 497 k.c.) nie przystają do umowy kredytu (np. odnośnie jednoczesności świadczeń stron) lub ustawodawca zastosował w Prawie bankowym odmienne regulacje (np. uprawnienia banku związane z utratą zdolności kredytowej kredytobiorcy). Powyższe czyni słusznym uznanie, iż umowa kredytu nie ma charakteru umowy wzajemnej skoro brak jest możliwości stosowania do niej ww. przepisów regulujących wykonywanie umów wzajemnych.

Sąd Apelacyjny w sposób szczegółowy wskazał, że skoro umowa kredytu nie jest umową wzajemną, to brak jest możliwości zastosowania do niej art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. wprost i rozważyć trzeba możliwość sięgnięcia do tych przepisów w drodze analogii. Odwołując się do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021r. (sygn. akt III CZP 11/20) z powołaniem się na uprzednie orzeczenia Sądu Najwyższego z 7 marca 2014r. (sygn. akt IV CSK 440/13) i z 7 marca 2017r. (sygn. akt II CSK 281/16) Sąd Apelacyjny w sprawie VII AGa 48/22 podzielił pogląd Sądu Najwyższego, iż z punktu widzenia art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest, w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy, czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego, a nie czymś mniej, gdyż wynika z samej istoty umowy o kredyt, zgodnie z którą kredytobiorca winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu oddanych mu pod tytułem zwrotnym środków pieniężnych. Oznacza to, iż zastosowanie prawa zatrzymania jest możliwe w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku zgodnie z wykładnią a *minori ad maius*. Sąd Okręgowy wskazane wywody i wnioski podziela.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutu zatrzymania podniesionego w rozpoznawanej sprawie zaznaczenia wymaga, iż bezspornie powódka dokonała już spłaty kwoty

przewyższającej kwotę wypłaconego kapitału. Powyższe wynika również z zaświadczenia wystawionego przez pozwanego, które zostało dołączone do pozwu. Od dnia zawarcia umowy do dnia 29 grudnia 2022 r. powódka zapłaciła pozwanemu z tytułu spłaty rat kredytu kwotę 427204,35 zł oraz 391 354,80 CHF. Wysokość tej kwoty nie była sporna między stronami. Mając na uwadze powyższe okoliczności brak było przesłanek do zastosowania prawa zatrzymania kwoty kapitału w wysokości 1 270 731,28 zł, skoro zwrot ten już nastąpił i powodowa spółka złożyła skuteczne oświadczenie o potrąceniu (art. 498 k.c.). Prawo zatrzymania i wynikające z niego uprawnienie banku do wstrzymania się ze swoim świadczeniem (tu: zapłatą na rzecz powódki zasądzonej kwoty tytułem świadczenia nienależnego) służy bowiem zabezpieczeniu roszczenia banku o zwrot wypłaconego kapitału do czasu zaoferowania lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot świadczenia banku. Skoro powódka dokonała już zwrotu kwoty stanowiącej nominalną równowartość otrzymanego kapitału cel, dla którego stosuje się prawo zatrzymania, został zrealizowany (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 czerwca 2022r., VII AGa 48/22).

O odsetkach Sąd orzekł stosownie do art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Roszczenie powódki ma charakter bezterminowy (co wyjaśniono powyżej), a zatem stało się wymagalne najwcześniej po upływie terminu wskazanego w wezwaniu pozwanego do zapłaty. Jak wyjaśniono nie przystają do niniejszej sprawy wywody pozwanego dotyczące wymagalności roszczenia dotyczące konsumentów (pkt 122-127 odpowiedzi na pozew). Powódka skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty pismem z 1 lutego 2023 r., które zostało doręczone mu 6 lutego 2023r. Pozwany miał możliwość kontroli kwoty z wezwania i ustalenia wysokości wpłaconych kwot tytułem wykonania umowy kredytu, skoro wystawił zaświadczenie stanowiące podstawę określenia kwoty żądania pozwu. W piśmie wzywającym do zapłaty powódka wyznaczyła pozwanemu siedmiodniowy termin do zapłaty. W pozwie domaga się naliczania odsetek od 14 lutego 2023 roku, a zatem po upływie terminu wskazanego w wezwaniu z 1 lutego 2023 r. W związku z powyższym Sąd orzekł o odsetkach zgodnie z żądaniem wskazanym w pozwie.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego, jako stronę przegrywającą proces. Pozwany zobowiązany został do pokrycia kosztów procesu powódki w łącznej wysokości 31 328 zł, na którą składały się: koszty zastępstwa prawnego w wysokości 10 800 zł zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w

sprawie opłat za czynności adwokackie, opłata sądowa od pozwu w wysokości 20 511 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

SSO Beata Dzierżko